

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **M.R.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 czerwca 2026 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 stycznia 2026 r., sygn. akt IV Ka 2017/25

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie

z dnia 1 września 2025 r., sygn. akt II K 509/24

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego M.R. uiszczoną opłatą od skargi w kwocie 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych);**
- 3. wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej P.R. o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym – jako przedwczesny – pozostawić bez rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Stargardzie wyrokiem z dnia 1 września 2025 r., sygn. akt II K 509/24:

1. uniewinnił M.R. od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w okresie od daty dokładnie nieustalonej 2022 r. do dnia 15 stycznia 2024 r. w miejscowości G. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną P.R. w ten sposób, że znajdując się pod wpływem alkoholu ubliżał ww., poniżał, kontrolował, ograniczał ekonomicznie, zastraszał oraz szarpał za ręce, tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. (pkt I);
2. uznał M.R. za winnego tego, że w dniach 26 i 27 stycznia 2024 r. w miejscowości G. w domu jednorodzinnym, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, ścisnął za ręce, szarpał oraz popchnął P.R., która w wyniku tych działań doznała obrażeń w postaci licznych rozległych zasinień na skórze kończyn górnych i dolnych czym naruszył prawidłowe funkcje narządów ciała ww. na okres poniżej dni 7, tj. popełnienia występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art 12 § 1 k.k., za który na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57b k.k. wymierzył mu karę 200 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda (pkt II), orzekając jednocześnie wobec niego na podstawie art. 41a § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 10 metrów na okres 3 lat oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną w jakikolwiek sposób na okres 3 lat (pkt III).

Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (pkt IV).

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 stycznia 2026 r., sygn. akt IV Ka 2017/25 uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Stargardzie do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, który podniósł następujące zarzuty:

1. *„naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie kpk w zw. z art. 454 § 1 kpk poprzez bezzasadne uchylene wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie w części uniewinniającej oskarżonego M.R. od zarzutu popełnienia czynu z art. 207 §*

1 kk i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy w Szczecinie:

- 1. potwierdził co do zasady prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, w tym ustalenie o wzajemnym i obustronnym charakterze agresywnych zachowań stron, wykluczającym przyjęcie znamion znęcania się;*
- 2. nie przesądził z wymaganą pewnością, że zachowania oskarżonego wyczerpują znamiona jakichkolwiek innych czynów zabronionych, ograniczając się wyłącznie do stwierdzenia, że takie znamiona »mogły« zostać wypełnione, co pozostaje w rażącej sprzeczności z wymogiem wynikającym z art. 454 § 1 kpk i utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego;*
- 3. nie przeprowadził przed wydaniem wyroku kasatoryjnego pełnej i samodzielnej analizy dowodów pod kątem potencjalnej odpowiedzialności oskarżonego za czyny z art. 216 § 1 kk lub art. 217 § 1 kk, bez przeprowadzenia której wydanie wyroku uchylającego wyroku uniewinniającego jest niedopuszczalne.*
- 4. naruszenie art. 437 § 2 kpk poprzez bezzasadne uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie również w części skazującej oskarżonego za czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, mimo że:*
 - 1. w tej części wyroku żaden ze skarżących nie wnosił o orzeczenie surowsze wobec oskarżonego, a apelacja obrońcy zmierzała w tym zakresie wyłącznie na jego korzyść – do uniewinnienia;*
 - 2. Sąd Okręgowy w Szczecinie nie wskazał samodzielnych i niezależnych podstaw prawnych uchylenia wyroku w części skazującej, lecz wywiódł uchylenie tej części wyłącznie z wadliwej – jak wyżej wykazano konstrukcji jednego czynu ciągłego z art. 12 § 1 kk połączonego z zarzutem z art. 207 § 1 kk”.*

W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Zarówno prokurator, jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o oddalenie skargi. Ten ostatni dodatkowo wystąpił o „zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów postępowania wywołanego skargą, w tym kosztów zastępstwa prawnego w tym postępowaniu według norm przepisanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga na wyrok sądu odwoławczego nie jest zasadna, co implikowało jej oddalenie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w Szczecinie jako powód wydania wyroku kasatoryjnego wskazał zakaz *ne peius* określony w art. 454 § 1 k.p.k., który stanowi, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie (punkt 5.3.1.4.1. uzasadnienia). Rację ma skarżący, że możliwość uchylecia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z tej przyczyny zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała SN z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNK 2018/11, poz. 73). Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie sąd *ad quem* nie dostrzegł żadnych braków w materialne dowodowym, a jedynie wyciągnął z niego odmienne wnioski niż sąd pierwszej instancji, do czego był w pełni uprawniony. Zatem oczekiwanie od niego przeprowadzenia „uzupełniającego postępowania dowodowego” jest nieuzasadnione i jak się zdaje opiera się na błędnym odczytaniu tezy przywołanej uchwały Sądu Najwyższego. Jak bowiem trafnie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na skargę, zmaterializowanie się zakazu z art. 454 § 1 k.p.k. może mieć

miejsce zarówno w sytuacji, gdy sąd odwoławczy przeprowadził postępowanie dowodowe, jak i wówczas, gdy nie było to jego zdaniem konieczne, gdyż zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do zakwestionowania oceny dowodów dokonanej przez sąd *meriti* i poczynionych przezeń ustaleń faktycznych, a w konsekwencji przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za zarzucony mu czyn. O przedwczesnym powołaniu się na regułę *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. można byłoby mówić wówczas, gdyby sam sąd *ad quem* dostrzegł braki w materiale dowodowym, a następnie nie uzupełniając ich orzekł kasatoryjnie (zob. wyrok SN z dnia 19 marca 2024 r., III KS 65/23). Dopiero w takiej sytuacji możliwość skazania należałoby bowiem uznać w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jedynie za hipotetyczną, a nie realną. Tego rodzaju okoliczności nie miały jednak miejsca w niniejszej sprawie, gdyż jak wskazano sąd drugiej instancji nie dopatrzył się konieczności przeprowadzenia dodatkowych czynności procesowych.

Jednocześnie wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd odwoławczy w sposób jednoznaczny wyraził swoje przekonanie co do zasadności skazania oskarżonego trafnie dostrzegając, że brak możliwości przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za występki z art. 207 § 1 k.k. nie przesądza jeszcze o braku w jego zachowaniu znamion czynu zabronionego w ogóle, gdyż „*[z]namiona czynów z kwalifikowane z art. 216 § 1 kk czy art. 217 § 1 kk (objętych ściganiem z oskarżenia publicznego na rozprawie apelacyjnej) - których to pokrzywdzona bezsprzecznie doświadczała ze strony oskarżonego (pkt 1.1.1. uzasadnienia zaskarżonego wyroku) - mogą zostać przecież wypełnione niezależnie od sposobu zachowania osoby pokrzywdzonej. Rację ma zatem prokurator twierdząc, że orzeczone w sprawie uniewinnienie jawi się jako błędne. W przedstawionym stanie rzeczy bowiem, po stwierdzeniu braku znamion znęcania się, w obliczu jednak licznych obiektywnie potwierdzonych agresywnych działań oskarżonego zasadna byłaby odpowiednia zmiana kwalifikacji prawnej tychże zachowań*” (pkt 3.6. uzasadnienia). Jeszcze dobitniej ujął to sąd *ad quem* wyjaśniając powody uchylenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego stwierdzając wprost, że „*agresywne zachowania pomiędzy M.R. a P.R. miały charakter wzajemny, a przy tym wyczerpywały one znamiona czynów z art. 216 § 1 kk oraz art. 217 § 1 kk*”, a w konsekwencji „*[p]rzy*

prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego sąd I-ej instancji (...) zupełnie niezasadnie orzekł o uniewinnieniu” (pkt 5.3.1.4.1. uzasadnienia). Co więcej, z uzasadnienia zaskarżonego wynika wprost, że „wszystkie zachowania oskarżonego, w świetle art. 12 § 1 kk, stanowią jeden czyn zabroniony”, co z uwagi na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku w całości.

Bez znaczenia z punktu widzenia rozpoznawanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest natomiast argumentacja wskazująca na nietrafność dokonanej oceny dowodów przez sąd *ad quem*. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest bowiem pogląd, zgodnie z którym zakres kontroli dokonywanej po wniesieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ograniczony jest wyłącznie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, nr 3, poz. 23). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy we wskazanym trybie oceniał merytorycznie prawidłowość przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień podniesionych w apelacji, czy też zasadność uchybień stwierdzonych przez sąd drugiej instancji (zob. postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 2023 r., II KS 28/23 i przywołane tam judykaty).

Przedmiotem skargi nie może być także zarzut przekroczenia w toku kontroli odwoławczej granic zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego (zob.m.in. postanowienie SN z dnia 9 lipca 2020 r., IV KS 19/20; postanowienie SN z dnia 13 lipca 2022 r., III KS 37/22; postanowienie SN z dnia 28 listopada 2022 r., IV KS 35/22; wyrok SN z dnia 30 maja 2023 r., I KS 8/23). Stanowisko takie potwierdził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 1/19 (OSNKW 2019, Nr 6, poz. 30) słusznie wskazując, że „(...) Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania, czy sąd odwoławczy, wydając wyrok kasatoryjny, wykracza poza granice rozpoznania sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania. Postępowanie sądu *ad quem* wbrew tej regule, a więc zignorowanie przepisów określających zakres rozpoznania środka odwoławczego lub zakres możliwych rozstrzygnięć będących skutkiem jego rozpoznania, żadną miarą nie

sposób uznać za zdarzenie mieszczące się w kręgu podstaw, o których mowa w art. 539a § 3 k.p.k.". Tymczasem do tego w istocie zmierza skarżący w drugim ze sformułowanych zarzutów, co również nie mogło doprowadzić do oczekiwanego rezultatu.

Wszystkie podnoszone w skardze kwestie związane zarówno z prawidłowością oceny dowodów, której dokonał sąd odwoławczy, jak i dopuszczalności objęcia jednym czynem ciągłym zachowań wyodrębnionych z pierwszego zarzutu aktu oskarżenia polegających na znieważeniu i naruszeniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonej ze spowodowaniem obrażeń ciała, o którym mowa w zarzucie drugim, w tym również w kontekście zakazu *reformationis in peius* określonego art. 443 k.p.k. będzie zobligowany rozważyć sąd *meriti* przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Reasumując, w układzie procesowym jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy w Szczecinie nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjne z uwagi na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., na który to przepis wprost powołał się w uzasadnieniu wyroku, dając jednocześnie wyraz swemu przeświadczeniu co do zasadności skazania oskarżonego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, co przesądziło o nietrafności obu podniesionych w skardze zarzutów. Z tych względów, wobec niestwierdzenia okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił skargę, obciążając oskarżonego M.R. uiszczoną opłatą od skargi (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k. *a contrario*).

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym, uznać go należało jako przedwczesny. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, postępowanie skargowe nie jest postępowaniem kończącym postępowanie karne, skoro przesądza ono jedynie na jakim etapie to postępowanie karne będzie się dalej toczyło. Z tego powodu w orzeczeniu w przedmiocie skargi Sąd Najwyższy nie powinien orzekać co do kosztów zastępstwa procesowego (pełnomocnika z wyboru), który reprezentuje przeciw oskarżyciela posiłkowego w toku całego postępowania. Koszty te powinny być rozliczone w orzeczeniu kończącym postępowanie karne, zgodnie z przepisem art. 626 § 1 k.p.k. (zob. m.in.

postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2025 r., V KS 46/25 i przywołane tam orzecznictwo oraz poglądy doktryny).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[WB]

[r.g.]